

UCHWAŁA Z DNIA 23 PAŹDZIERNIKA 2002 R.
I KZP 31/02

Magnetyczna karta telefoniczna nie jest „innym środkiem płatniczym” w rozumieniu art. 310 § 1 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.

Sędziowie SN: E. Gaberle (sprawozdawca), L. Misiurkiewicz.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Rudolfa K., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w K., postanowieniem z dnia 17 lipca 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy magnetyczna karta telefoniczna jest «innym środkiem płatniczym» w rozumieniu art. 310 § 1 k.k.?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j .

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Do Sądu Okręgowego w K. wpłynął akt oskarżenia przeciwko Rudolfowi K., w którym zarzucono mu popełnienie przestępstwa określonego w

art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w grudniu 2001 r. w K., działając czynnem ciąglem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przerobił nie mniej niż sto magnetycznych kart telefonicznych, a następnie puścił je w obieg, czym działał na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A. i Spółki z o.o. „Telefonika” w W.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2002 r. Sąd Okręgowy w K. stwierdził swą niewłaściwość do rozpoznania tej sprawy i przekazał ją Sądowi Rejonowemu w K., podnosząc w uzasadnieniu, że magnetyczna karta telefoniczna nie jest „innym środkiem płatniczym” w rozumieniu art. 310 § 1 k.k.

Rozpoznając zażalenie prokuratora, kwestionujące stanowisko wyrażone w zaskarżonym postanowieniu, Sąd Apelacyjny w K. powziął wątpliwość co do wykładni przewidzianego w art. 310 § 1 k.k. znamienia „inny środek płatniczy” i na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przytoczone na wstępie pytanie prawne.

Uzasadniając swoje wystąpienie Sąd Apelacyjny podniósł, że określenie „inny środek płatniczy” może być rozumiane niejednolicie, o czym świadczy rozbieżność stanowisk w niniejszej sprawie. Również w literaturze przedmiotu kwestia ta nie jest przedstawiana jednoznacznie, co utrudnia prawidłową wykładnię tego znamienia, choć ma to dla praktyki doniosłe znaczenie.

Ustosunkowując się do przedstawionego zagadnienia prawnego prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały stwierdzającej, że magnetyczna karta telefoniczna nie jest „innym środkiem płatniczym”, o którym mowa w art. 310 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodzić się należy ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że znamię przestępstwa, określone w art. 310 § 1 k.k. jako „inny środek płatniczy”, ma charakter ogólny, a podjęte w literaturze próby zdefiniowania pojęcia „śro-

dek płatniczy” sprzyjają pojawianiu się rozbieżności interpretacyjnych, co wymownie ilustruje niniejsza sprawa. Trafnie też podkreślono, że przedstawiony problem ma dla praktyki zasadnicze znaczenie, gdyż od kierunku jego rozstrzygnięcia zależy zarówno właściwość sądu, jak i zakres odpowiedzialności oskarżonego. Uznać zatem trzeba, że w sprawie tej wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy.

Rozpatrując to zagadnienie należy dokonać niewątpliwej konstatacji, że przedmiotem ochrony objętej art. 310 § 1 k.k. jest niezakłócony obrót środkami płatniczymi oraz wymienionymi w tym przepisie dokumentami (zob. Z. Ćwiąkalski w: Komentarz do kodeksu karnego, Zakamycze 1999, t. 3, s. 504-505; D. Wysocki: Glosa do uchwały SN z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 41/00, OSP 2001, z. 4, poz. 54), natomiast niejasności pojawiają się w odniesieniu do przedmiotu czynności wykonawczej tego przestępstwa. Rozbieżność poglądów wyrażanych w literaturze dotyczy m.in. zaliczenia magnetycznej karty telefonicznej do środków płatniczych, a w szczególności zaliczania takiej karty do „kart płatniczych”, albo wyłączenia jej z zakresu tego pojęcia, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia omawianego zagadnienia prawnego. Część autorów zalicza karty telefoniczne do kart płatniczych (A. Adamski: Prawo karne komputerowe, Warszawa 2000, s. 95; M. Smaga: Karty płatnicze, Zakamycze 1998, s. 20-21; J. Skorupka: Karta płatnicza jako przedmiot czynności wykonawczych przestępstwa z art. 310 § 1 k.k., Prok. i Pr. 2001, z. 7-8, s. 67 i 72), inni zaś traktują je odrębnie jako tzw. karty parapłatnicze (A. Myczkowska, T. Dąbrowski: Karty płatnicze. Przewodnik po świecie plastikowego pieniądza, Warszawa 1997, s. 20) bądź nie wypowiadają się jednoznacznie na ten temat (A. Bury: Karty płatnicze w Polsce, Warszawa 2002). Powszechny jest jednak i niekontrowersyjny pogląd, że karty płatnicze (mimo pewnych różnic w określaniu tego pojęcia) umożliwiają dokonywanie bezgotówkowych operacji finansowych, w tym także zapłaty za towary lub usługi

(W. Pelc: Zapłata kartą płatniczą, Pal. 1995, z. 1-2, s. 21 i nast.; A. Adamski: op. cit., s. 95; M. Smaga: op. cit., s. 14-15; J. Skorupka: op. cit., s. 72). W literaturze przestrzega się jednak przed traktowaniem nazwy „karta płatnicza” jako zgeneralizowanego pojęcia, obejmującego każdy dokument związany z dokonywaniem operacji finansowych, gdyż takie uogólnienie nie uwzględnia konieczności „przypisywania poszczególnym kategoriom kart właściwego im charakteru prawnego” (L. Stecki: Karty kredytowe, Toruń 1998, s. 46).

Dla rozstrzygnięcia omawianego zagadnienia prawnego przydatne jest odwołanie się do ustawowej definicji karty płatniczej, zawartej w art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665). Przepis ten stanowi, że kartą płatniczą jest „karta identyfikująca wydawcę i upoważnionego posiadacza, uprawniająca do wypłaty gotówki i dokonywania zapłaty, a w przypadku karty wydawanej przez bank lub instytucję ustawowo upoważnioną do udzielania kredytu – także do dokonywania wypłaty gotówki i zapłaty z wykorzystaniem kredytu”. Nie sposób nie zauważyć, że w ustawowej definicji karty płatniczej odróżnia się dwie funkcje takiej karty, tj. funkcję bezgotówkowej „zapłaty” oraz funkcję „wypłaty” gotówki. Prowadzi to do kolejnego, istotnego spostrzeżenia, że nie każda karta płatnicza pełni funkcję płatniczą.

Odnosząc powyższe uwagi do oceny magnetycznej karty telefonicznej, stwierdzić trzeba, że nie ma ona nawet tych cech, którymi charakteryzują się karty płatnicze uprawniające do dokonywania zapłaty. Mniej istotne jest przy tym, że jej posiadacz nie jest identyfikowany, gdyż karta płatnicza może być także kartą na okaziciela. Decydujące znaczenie ma natomiast to, że karta telefoniczna nie umożliwia jej posiadaczowi bezgotówkowego dokonywania płatności za usługę, ponieważ usługa polegająca na udostępnieniu aparatu telefonicznego, zostaje opłacona przy zakupie karty. Chcąc więc przyjąć, że karta telefoniczna pełni funkcję płatniczą, trzeba

by uczynić absurdalne założenie, że usługa jest opłacana dwa razy: pierwszy raz przy zakupie karty, a ponownie przy jej użyciu. Karta telefoniczna nie spełnia zatem podstawowego kryterium zaliczania kart do kart płatniczych, co sprawia, że nie można za jej pomocą regulować żadnych wynikających z zawarcia umowy kupna – sprzedaży zobowiązań finansowych. Karta taka umożliwia jedynie, podobnie jak np. karnet do kina lub karta parkingowa, skorzystanie z już opłaconej usługi, czyli stanowi dowód zawarcia określonej umowy, dającej uprawnienie do skorzystania z usługi będącej przedmiotem tej umowy. W przypadku karty telefonicznej mylące jest to, iż zawiera ona jednocześnie techniczne rozwiązanie (pasek magnetyczny), pozwalające uruchomić aparat, lecz ta właściwość nie może zmienić jej prawnego charakteru jako dokumentu pozwalającego uzyskać określone świadczenie z racji wcześniejszego opłacenia tego świadczenia (zawarcia umowy o to świadczenie). Wszystkie te okoliczności przemawiają przeciwko traktowaniu magnetycznej karty telefonicznej jako „innego środka płatniczego” w rozumieniu art. 310 § 1 k.k.

Za takim stanowiskiem przemawiają inne jeszcze względy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesiono, że przepisem podstawowym, chroniącym wiarygodność dokumentów, jest art. 270 § 1 k.k., a radykalnie zwiększona odpowiedzialność za fałsz szczególnego rodzaju, określony w art. 310 § 1 k.k., uzasadniona jest specyfiką owych dokumentów, co sprawia jednak, że interpretacja tego ostatniego przepisu musi być ścisła (uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 41/00, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 6). Uzupełniająco dodać tutaj trzeba, że gwarancyjna funkcja prawa karnego nie dopuszcza do interpretacji pozwalających objąć zastrzoną sankcją karną czynów, co do których istnieją wątpliwości, czy wchodzą one w zakres ogólnie określonego znamienia przestępstwa. Nie można pominąć wreszcie i tego, że przepis art. 310 § 1 k.k. ma postać alternatywy zwykłej (użycie spójnika „lub”), gdy chodzi o fałszowanie wymie-

nionych w nim środków oraz usuwanie z nich oznaki umorzenia, co oznacza, że środki te mogą być przedmiotem obu tych bezprawnych działań. W przypadku karty telefonicznej możliwe jest jedynie jej podrobienie albo przerobienie, nie można natomiast usunąć z niej oznaki umorzenia, gdyż nie należy ona do dokumentów podlegających umorzeniu. Karta taka ulega zużyciu, nie jest to jednak jej „umorzenie”, lecz „skonsumowanie” uprawnień uzyskanych w wyniku umowy.

Oczywiste jest natomiast, że karty telefoniczne, podobnie jak karnety, bony towarowe lub karty do automatów, stanowiące dowód zawarcia określonej umowy cywilnoprawnej, podlegają ochronie na podstawie art. 270 § 1 k.k., tak jak każdy dokument wchodzący w zakres definicji zamieszczonej w art. 115 § 14 k.k.

Przedstawione rozważania skłoniły do podjęcia uchwały o treści podanej na wstępie.